

WYBUCH W JEDNYM Z MIESZKAŃ W CZĘSTOCHOWIE

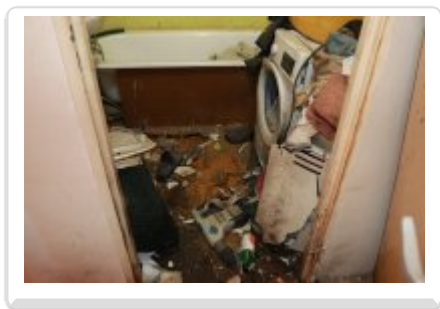
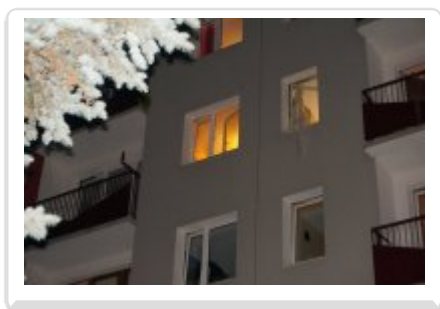
Kryminalni z Częstochowy pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności, w jakich doszło do wybuchu w jednym z mieszkań w Częstochowie. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że dwóch braci w wieku 31 i 33 lat, próbowało skonstruować petardę w swoim mieszkaniu. Doszło do eksplozji, w wyniku której obaj trafili do szpitala. 31-latek doznał poważnych obrażeń kończyn górnych, a jego stan jest ciężki.

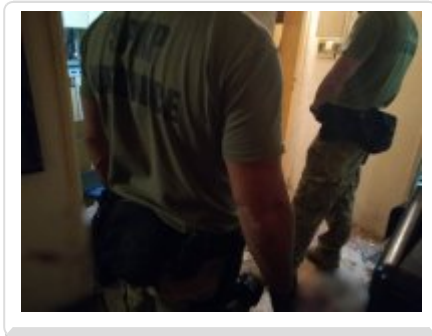
W piątkowy wieczór w jednym z mieszkań, w częstochowskiej dzielnicy Północ doszło do wybuchu. Ustalono, że w mieszkaniu przebywało wówczas 4 dorosłych mężczyzn oraz 6-letnie dziecko. Dwie osoby zostały ranne. Służby interweniujące na miejscu podjęły decyzję o ewakuacji mieszkańców. Swoje mieszkania opuściło 26 osób, które dopiero nad ranem mogły wrócić do swoich domów.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że dwóch mężczyzn prawdopodobnie konstruowało petardy w swoim mieszkaniu. Przy próbie mieszania nieznanymi substancjami doszło do wybuchu. W wyniku eksplozji obaj zostali ranni. 31-letni mężczyzna z poważnymi obrażeniami kończyn górnych w ciężkim stanie trafił do szpitala, a jego 33-letni brat doznał urazu kończyny dolnej i pozostał w szpitalu na obserwacji. Pozostałe osoby, które przebywały w mieszkaniu nie odniosły obrażeń. Wczoraj zostały zatrzymane przez policjantów z piątki.

Na miejscu pracowali śledczy oraz policjanci z nietatowej grupy rozpoznania minersko-pirotechnicznego z Częstochowy a także kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach i pirotechnicy z katowickiego samodzielnego pododdziału kontrterrorystycznego. Podczas przeszukania pomieszczeń mundurowi zabezpieczyli dużą ilość prekursorów materiałów wybuchowych, które zostaną poddane badaniom.

Trwają czynności w tej sprawie. Za posiadanie materiałów wybuchowych lub substancji, która może zagrozić życiu lub zdrowiu wielu osób, grozi do 8 lat więzienia.





Ocena: 4/5 (2)

[Tweetnij](#)